

Sygn. akt I C 25/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący – SSR Lidia Kopczyńska

Protokolant – Elżbieta Marciniak

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 10 listopada 2017 r. w Ciechanowie

sprawy z powództwa K. B., M. K.

przeciwko J. S. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe (...) J. S.

o zapłatę

orzeka:

I. zasądza od pozwanego J. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe (...) J. S. na rzecz powodów K. B., M. K. solidarnie kwotę 4.000 zł (cztery tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego J. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe (...) J. S. na rzecz powodów K. B., M. K. solidarnie kwotę 11,73 zł (jedenaście złotych siedemdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu części kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego J. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe (...) J. S. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Ciechanowie) kwotę 297,26 zł (dwieście dziewięćdziesiąt siedem złotych dwadzieścia sześć groszy) tytułem zwrotu sum budżetowych.

**Sygn. akt I C 25/16**

## UZASADNIENIE

Powodowie K. B. i M. K. w pozwie złożonym w dniu 8 stycznia 2016 r. wnosili o zasądzenie na ich rzecz solidarnie od pozwanego J. S. kwoty 6350 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wytoczenia powództwa tj. 8 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nakładów i wydatków poniesionych przez powodów w związku z naprawą pojazdu. Ponadto powodowie wnosili o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powodowie podnieśli, że pozwany jest osobą prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą S. J. Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...) w ramach której zajmuje się konserwacją i naprawą samochodów. W dniu 14 września 2014 r. powodowie zlecili pozwanemu usługę naprawy i regeneracji alternatora w stanowiącym ich współwłasność pojeździe marki R. (...) nr rej. (...), rok produkcji 2002. W dniu 17 września 2014 r. M. K. odebrała samochód z warsztatu pozwanego, znajdującego się w C. przy ul. (...). Samochód

został wydany powódce przez pracownika pozwanego z zapewnieniem, że został naprawiony i jest sprawny. Tytułem wynagrodzenia za wykonaną usługę powódka zapłaciła kwotę 300 zł. Po kilku dniach, po przejechaniu około 40 km, samochód uległ awarii, przestał działać silnik. Na skutek wystąpienia awarii samochód nie nadawał się do dalszej eksploatacji, a koszt naprawy był niewspółmiernie wysoki do ogólnej wartości pojazdu. Z tego względu powodowie sprzedali pojazd za 2600 zł.

Niniejszym pozwem powodowie dochodzą kwoty 6350 zł, na którą składają się:

- 300 zł należności za nieskuteczną naprawę,
- 5300 zł stanowiącą różnicę pomiędzy wartością samochodu nieuszkodzonego a ceną uzyskaną ze sprzedaży uszkodzonego auta,
- 500 zł tytułem wynagrodzenia rzeczoznawcy,
- 250 zł tytułem kosztów poniesionych przez powodów za udzieloną pomoc prawną w dochodzeniu roszczenia.

W trakcie postępowania powodowie zgłosili ponadto żądanie zasądzenia kwoty 100 zł za udzielenie porady prawnej oraz 67,64 zł za udział w rozprawie (pismo i rachunek k. 142-143 akt).

Pozwany J. S. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą S. J. Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...), reprezentowany przez adwokata W. P., wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Pozwany potwierdził, że prowadzi działalność gospodarczą polegającą na naprawie pojazdów oraz okoliczność, że przedmiotowy samochód był naprawiany w jego warsztacie, chociaż nie przez niego osobiście. Naprawa dotyczyła alternatora, a nie paska rozrządu, którego pęknięcie doprowadziło do zniszczenia silnika samochodu. Zakres naprawy wykonanej w warsztacie powoda nie mógł doprowadzić do powstania szkody, z której powodowie wywodzą swoje roszczenie i dlatego wniósł on o oddalenie powództwa w całości.

#### ***Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwany J. S. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe (...) J. S.. Pracownikiem i zarządzającym firmą jest syn właściciela – S. S. (dowód: protokół k 22 akt IIW 919/15 tutejszego Sądu, zeznania J. S. k. 57-58 akt).

W dniu 14 września 2014 r. powodowie zlecieli pracownikowi pozwanego – S. S. usługę naprawy i regeneracji alternatora w stanowiącym ich współwłasność pojeździe marki R. (...) nr rej. (...), rok produkcji 2002. W dniu 17 września 2014 r. M. K. odebrała samochód z warsztatu pozwanego znajdującego się w C. przy ul. (...). Samochód został wydany powódce przez pracownika pozwanego z zapewnieniem, że został naprawiony i jest sprawny. Tytułem wynagrodzenia za wykonaną usługę powódka zapłaciła kwotę 300 zł. Po kilku dniach, po przejechaniu około 40 km samochód uległ awarii, przestał działać silnik (dowód: zeznania powoda K. B. k. 57 akt, pozwanego J. S. k. 57-58 akt).

Na prywatne zlecenie powodów, w dniu 6 marca 2015 r. D. U. sporządził opinię w której określił przyczyny uszkodzenia silnika oraz koszt naprawy pojazdu na kwotę 7900 zł. Za sporządzenie opinii D. U. wystawił fakturę na kwotę 500 zł (dowód: opinia k. 18-35 akt, faktura k. 36 akt).

W dniu 15 marca 2015 r. powodowie sprzedali samochód w stanie nienaprawionym za cenę 2600 zł (dowód: kserokopia umowy k. 17 akt).

Awaria silnika samochodu powodów kilka dni po naprawie alternatora przez pozwanego była wynikiem popełnionego błędu przez mechanika lub jego niedopatrzeniem. Awaria rozrządu silnika powstała w wyniku błędu przy montażu paska napędzającego alternator. Awaria silnika po naprawie alternatora i niewielkiej liczbie przejechanych kilometrów wskazuje na wykluczenia stanowiska pozwanego, że podczas naprawy pojazdu nie doszło do regulacji lub demontażu

a następnie nieprawidłowego montażu paska wieloklinowego alternatora. Koszt naprawy uszkodzeń powstałych w wyniku uszkodzenia paska wieloklinowego napędzającego alternator i rozerwania paska zębatego rozrządu wynosi 5901,34 zł (opinia k. 106)

Wartość rynkowa pojazdu w stanie nieuszkodzonym wynosi 7400 zł. Natomiast wartość rynkowa pojazdu w stanie uszkodzonym wynosi 3700 zł. Różnica wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym i uszkodzonym wynosi 3700 zł.

Pracownik pozwanego dokonując naprawy alternatora miał możliwość obserwacji i oceny stanu technicznego paska wieloklinowego napędzającego alternator. Naprawiając alternator powinien również sprawdzić naciąg i prawidłowość zamontowania paska na kołach pasowych, bowiem jedną z przyczyn braku ładowania akumulatora mógł być zbyt słaby naciąg paska wieloklinowego. Uszkodzenie paska wieloklinowego w sposób wynikający z materiału dowodowego wskazuje na ingerencję mechanika podczas naprawy w układ: pasek wieloklinowy – alternator. Warunkiem koniecznym wystąpienia szkody w samochodzie powodów było niedopatrzenie lub błąd mechanika dokonującego naprawy alternatora. Nieprawidłowy montaż paska wieloklinowego doprowadził do jego rozerwania, uszkodzenia osłony rozrządu, rozerwania paska rozrządu oraz uszkodzenia zaworów ssących i wydechowych silnika.. Popęnlony błąd przy naprawie alternatora stanowił konieczny warunek wystąpienia szkody w silniku. Kolejne uszkodzenia w silniku wynikały z powiązań konstrukcyjnych i zasad pracy silnika. Były to uszkodzenia typowe, występujące w ustalonej kolejności (dowód: opinia biegłego z zakresu naprawy pojazdów mechanicznych L. K. k. 100-116, 145-146 akt).

Do chwili obecnej pozwany nie zwrócił powodom dochodzonej pozewem kwoty (bezsporne).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o złożone dokumenty do akt sprawy II W 919/15 i dołączonych do niniejszej sprawy, zeznania świadków: A. K. k. 58-59 akt, S. S. k. 82 akt D. U. k. 82-83 akt, opinię biegłego z zakresu badań technicznych pojazdów samochodowych L. K. k. 100-116, 145-146 akt oraz dowód z przesłuchania stron: K. B. k. 57, 134, 167 akt, M. K. k. 83-84, 134 akt, J. S. k. 57-58, 134, 167 akt.

Sąd uwzględnił dołączone do akt dokumenty. Autentyczność i treść dokumentów nie była kwestionowana przez strony i nie budziła również wątpliwości Sądu. Przedłożone dokumenty rzeczywiście były sporządzone, w ich treść nie ingerowano, nie były przerabiane.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadków i stron, gdyż wzajemnie się uzupełniały – stan faktyczny sprawy nie był sporny odnośnie zawarcia umowy i dokonywania przez pracownika pozwanego naprawy alternatora w samochodzie powodów. Przedmiotem sporu była okoliczność czy naprawa była wykonana prawidłowo, czy też jak twierdzili powodowie skutkiem błędów popełnionych przez pracownika pozwanego było uszkodzenie silnika i w konsekwencji powstanie szkody.

Zgodnie z art. 232 k.p.c. obowiązek wskazania dowodów obciąża przed wszystkim strony, a w myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Oznacza to, że ten, kto powołuje się na przysługujące mu prawo, występując z żądaniem obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie. Chodzi tu o fakty, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, wykazujące istnienie prawa. Jeżeli chodzi o rozkład ciężaru dowodu, to powód powinien udowodnić fakty pozytywne, które stanowią podstawę jego powództwa, tj. okoliczności prawo tworzące, a pozwany, jeżeli faktów tych nie przyznaje, ma obowiązek udowodnienia okoliczności niweczących prawo powoda. Podkreślić przy tym należy, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., sygn. akt I PKN 660/00).

Ponieważ zeznania świadków i stron w zakresie prawidłowości wykonania naprawy przez pracownika pozwanego był sprzeczne, zaistniała konieczność powołania biegłego. Na wniosek powodów Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu naprawy pojazdów mechanicznych L. K., który potwierdził wersję powodów odnośnie przyczyn

powstania szkody w ich pojeździe, ale odmiennie ocenił wartość pojazdu. Powodowie nie kwestionowali opinii biegłego.

Pozwany kwestionował wywody biegłego, jednakże zrezygnował z przeprowadzenia zgłoszonego przez siebie dowodu – opinii innego biegłego (oświadczenie k. 161 akt).

Zdaniem Sądu opinię biegły L. K. sporządził w sposób logiczny, jasny i rzeczowy. Opinia biegłego sądowego mgr. inż. L. K. zasługiwała na walor wiarygodności, gdyż biegły swoje wnioski uzasadnił precyzyjnie i przekonująco. W związku z powyższym Sąd podczas ustalania zasadności roszczenia powodów i wysokości odszkodowania oparł się na tej opinii. Twierdzenie strony powodowej odnośnie błędów w wykonaniu usługi, w konsekwencji czego doszło do uszkodzenia silnika, biegły uznał za nie budzące wątpliwości. Przy braku odmiennej oceny innego rzeczoznawcy i zeznań świadka D. U., który oglądał pojazd po zaistnieniu zdarzenia, Sąd uwzględnił opinię biegłego L. K. w całości. Sporządzona dla potrzeb niniejszej sprawy opinia biegłego została sporządzona przez osobę dysponującą odpowiednią wiedzą, poprzedzona analizą dokumentów. Podkreślenia wymaga fakt, że opinia biegłego L. K. pokrywa się z oceną stanu technicznego wydaną przez świadka D. U..

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo okazało się częściowo zasadne.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że w dniu 14 września 2014 r. powodowie zlecieli pozwanemu wykonanie naprawy i regeneracji alternatora w ich samochodzie. Za wykonaną usługę zapłacili kwotę 300 zł.

Zgodnie z art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

W myśl art. 734 § 1 k.p.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie w zakresie jego umocowania wywierają bezpośrednie skutki w sferze prawnej zleceniodawcy. Na podstawie art. 744 k.c. w razie odpłatnego zlecenia wynagrodzenie należy się przyjmującemu dopiero po wykonaniu zlecenia, chyba że co innego wynika z umowy lub z przepisów szczególnych.

W niniejszej sprawie bezspornym jest fakt, iż powodowie zawarli umowę o naprawy alternatora z pracownikiem pozwanego, który naprawy dokonywał w warsztacie pozwanego. Bezzasadne były więc twierdzenia pozwanego, iż nie ponosi odpowiedzialności za S. S., gdyż nie wiedział o przyjęciu przez niego zlecenia, sam w tym czasie przebywając na zwolnieniu lekarskim. S. S., jak sam pozwany przyznał, był jego pracownikiem i zarządzającym firmą pod nieobecność właściciela. Z ustalonego stanu faktycznego wynika jednoznacznie, że powodowie oddali samochód do zakładu wykonującego określone usługi i nie byli poinformowani, że zakład jest nieczynny. Wręcz odwrotnie zarządzający pod nieobecność właściciela S. S. podjął się wykonania usługi..

Stosownie do treści art. 471 k.c., dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że wykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Nadto, w myśl art. 474 k.c., dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania lub zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W myśl art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Z powyższych przepisów wynika, że łącznie muszą zostać spełnione trzy przesłanki: niewykonanie albo niewłaściwe wykonanie umowy przez dłużnika, powstanie szkody po stronie wierzyciela oraz adekwatny związek przyczynowy

pomiędzy tymi dwoma pierwszymi elementami. Dłużnik może się ekskulpować przez wykazanie, że szkoda wynika z okoliczności przez niego niezawinionych (por. Kodeks Cywilny z Komentarzem pod red. Jana Winiarza, tom I Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 1989 r., teza 1-4 do art. 471, str. 474).

Powodowie w toku procesu wykazali wszystkie trzy przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, a pozwany w toku procesu nie wskazał nawet okoliczności, która miałaby uwolnić go od winy za niewłaściwe wykonanie umowy. Ponieważ usługa nie została wykonana prawidłowo, to zgodnie z art. 744 k.c. pozwanemu nie należało się wynagrodzenie. Tym samym powodowie ponieśli szkodę w kwocie 300 zł jako zapłatę za niewłaściwe wykonanie usługi i 3700 zł jako wartość szkody powstałej w pojeździe w wyniku błędu popełnionego przez usługodawcę. Istnieje też adekwatny związek przyczynowy pomiędzy niewłaściwym wykonaniem umowy a powstaniem szkody. Gdyby pozwany właściwie wykonał umowę i sprawdził stan paska napędzającego alternator, nie doszłoby do uszkodzenia samochodu. Jak wynika z opinii biegłego nieprawidłowy montaż paska wieloklinowego doprowadził do jego rozerwania, uszkodzenia osłony rozrządu, rozerwania paska rozrządu oraz uszkodzenia zaworów ssących i wydechowych silnika. Popełniony błąd przy naprawie alternatora stanowił konieczny warunek wystąpienia szkody w silniku. Kolejne uszkodzenia w silniku wynikały z powiązań konstrukcyjnych i zasad pracy silnika. Były to uszkodzenia typowe, występujące w ustalonej kolejności. Powodowie wykazali zatem wszystkie przesłanki warunkujące po stronie pozwanego powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Zgodnie z art. 363 § 1 k.c. pozwany winien zapłacić powodom odszkodowanie w wysokości łącznej 4000 zł, którą to kwotę zasądzono na podstawie art. 471 k.c. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. ustalając ich początek na dzień wniesienia powództwa, zgodnie z żądaniem powodów.

Sąd oddalił powództwo w odniesieniu do żądania zasądzenia odsetek od należności za uzyskanie porady prawnej oraz zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 maja 2004 r. sygn. akt III CZP 24/04 stwierdził, że odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia prawidłowo konkretnego ubezpieczyciela, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody.

Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że sporządzenie opinii prywatnej nie było obiektywnie uzasadnione. Prywatna ekspertyza sporządzona była w dniu 6 marca 2015 r. i bezpośrednio po tym w dniu 15 marca 2015 r. powodowie sprzedali samochód. Ze względu na termin sporządzenia ekspertyzy należy uznać, że została sporządzona w związku z decyzją sprzedaży samochodu, a nie w celu dochodzenia odszkodowania w niniejszym postępowaniu. Ponadto prywatna ekspertyza obarczona była błędami, poprzez przyjęcie błędnej wyceny pojazdu. Tym samym prywatna opinia nie była przydatna dla rozpoznania niniejszej sprawy i Sąd nie uwzględnił żądania zwrotu kosztów wydatkowanych na jej sporządzenie.

Ustalając wartość pojazdu powodów na podstawie opinii biegłego L. K., po doliczeniu kwoty 300 zł zapłaty za usługę, Sąd uznał za uzasadnioną kwotę 4000 zł tytułem odszkodowania, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Przy uwzględnieniu wyników procesu, powodowie wygrali proces w 62,99%, a pozwany w 37,01% i w takim zakresie strony zostały zobowiązane do poniesienia kosztów procesu. Na podstawie art. 100 k.p.c.

Do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w

sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego ( art. 98§2 k.p.c.).

Strona powodowa poniosła następujące niezbędne koszty procesu: 318 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, koszty porad prawnych 350 zł, 877,76 zł zaliczki na biegłego, koszt dojazdu na rozprawę 67,64 zł, tj. łącznie 1613,40 zł.

Pozwany poniósł koszty zastępstwa adwokackiego którego kwota została ustalona zgodnie z §2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800), 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej, tj. łącznie pozwany poniósł koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony w wysokości 2417 zł.

Ponadto z sum budżetowych wydatkowana była kwota 297,26 zł, na którą składają się: uzupełnienie należności za opinię 186 zł i koszty związane ze stawiennictwem świadków 111,26 zł. Stosownie do wyników postępowania Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11,73 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Ponadto na podstawie art. 83 ust 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 297,26 zł tytułem zwrotu sum budżetowych.

Z tych względów Sąd orzekł jak w wyroku.

(...)